

Ukarany za głosowanie zgodnie z własnym sumieniem

21 kwietnia 2018

Premier Justin Trudeau ukarał posła, który ośmielił się krytykować program Canada Summer Jobs i – gdy przyszło co do czego – nie zagłosował tak jak jego liberalni koledzy z kanadyjskiej Izby Gmin. Scott Simms, poseł z Nowej Fundlandii, stracił stanowisko przewodniczącego komisji ds. rybołówstwa i oceanów. Wiąże się z tym utrata pensji w wysokości 11 900 dolarów kanadyjskich wypłacanej parlamentarzystcie pełniącemu tę funkcję.



Simms był jedynym liberałem, który w marcu zagłosował za uchwałą zaproponowaną przez konserwatystów, a dotyczącą zmiany wymagań stawianych organizacjom ubiegającym się o granty w ramach programu Canada Summer Jobs. Jak wiadomo teraz wszyscy pracodawcy muszą podpisać oświadczenie o popieraniu aborcji i „praw” społeczności LGBTQ. Inaczej ich wnioski są nieważne. Konserwatyści proponowali, by podpisywanie oświadczenia nie było obowiązkowe, jeśli dana organizacja nie prowadzi działalności politycznej ani agitacyjnej.

Simms mówi, że stracił stanowisko w komisji przez głosowanie,

ale nie ma żalu do partii. Przed głosowaniem powiedziano mu, że jeśli się wyłamie, powinien liczyć się z konsekwencjami. Doskonale wiedział, czego może się spodziewać. Poseł popiera aborcję, ale rozmawiał z osobami ze swojego okręgu, które wielokrotnie powtarzały, że podpisanie oświadczenia naruszałoby ich przekonania religijne. Jego zdaniem wymóg świadczy o braku szacunku. Nie można powiedzieć komuś, żeby się nie przejmował i po prostu zaznaczył odpowiedni kwadrat. To nie w porządku.

Jack Fonseca z Campaign Life Coalition skrytykował Trudeau za karanie posłów postępujących zgodnie z sumieniem. Powiedział, że premier ma obsesję na punkcie zabijania dzieci nienarodzonych. A w każdym liberalu siedzą zapędy totalitarne, które w końcu kiedyś z niego wyjdą.

Przeciwko uchwale konserwatystów głosowali wszyscy posłowie NDP poza Davidem Christophersonem. Christopherson stwierdził, że nie może poprzeć wymogu, który „odbiera Kanadyjczykom prawo do niezgadzenia się z przepisami, których muszą przestrzegać”. Lider partii Jagmeet Singh zdjął go za to na krótko ze stanowiska wiceprzewodniczącego parlamentarnej komisji proceduralnej. Christopherson wrócił do swoich obowiązków po tym, jak inni posłowie z NDP skrytykowali decyzję lidera.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska-Augustyniak

Zdjęcie: [William Norman](#) (CC BY-SA 3.0)

Źródło: [Goniec.net](#)